

Sygn. akt V Ca 439/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SSO Wojciech Misiuda
Sędzia:	SSO Magdalena Kocój (spr.)
Sędzia:	SSR del. do SO Witold Benicki
Protokolant:	Tomasz Kluz

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017r. w Rzeszowie  
na rozprawie  
sprawy z powództwa B. O.  
przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.  
o zapłatę

na skutek apelacji obu stron  
od wyroku Sądu Rejonowego w R.

z dnia 9 lutego 2016 r., sygn. akt I C 7/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I o tyle tylko, że odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty 7.500 zł liczone będą od dnia 1 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
2. oddala apelację pozwanego,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 770 zł (siedemset siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym, w tym kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa radcowskiego.

SSO Magdalena Kocój SSO Wojciech Misiuda SSR del. do SO Witold Benicki

Sygn. akt V Ca 439/16

### ***Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego z dnia 17 stycznia 2017r.***

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2016r. sygn. akt. I C 7/15 Sąd Rejonowy w R. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda B. O. kwotę 7.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 lutego 2016r do dnia zapłaty, w pozostałej części powództwo oddalił. Orzekając o kosztach procesu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.027,68 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał

ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w R. od pozwanego kwotę 2.688,26 zł tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa na opinie biegłych.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, że w dniu 15 czerwca 2009r. B. O. kierował samochodem marki Volkswagen Transporter nr rej. (...). Jechał z K. koło R., a miał po drodze zabierać pasażerów, którzy chcieli jechać do W..

W miejscowości Z. jadąc z prawidłową prędkością zauważył, iż z za zakrętu wyjechał z dużą prędkością samochód Fiat, wyniosło go na pas jezdni którym poruszał się powód i doszło do zderzenia pojazdów. Jak się później okazało kierujący samochodem marki Fiat był w stanie po użyciu alkoholu. Powód po zdarzeniu, gdy ocknął się, to na rękach miał krew, wyszedł sam z samochodu. Sytuacja była trudna dla powoda, ponieważ w miejscu tym nie było zasięgu sieci telefonii komórkowej i służby przyjechały

z opóźnieniem. Poduszka powietrzna w samochodzie powoda wystrzeliła i uderzyła w klatkę piersiową powoda. Z miejsca zdarzenia powód został przewieziony do Szpitala Wojewódzkiego im. (...) (...)SP ZOZ w T., gdzie był poddany badaniom

i obserwacji. Rozpoznano u powoda inne powierzchniowe urazy przedniej ściany klatki piersiowej. W dniu 20 czerwca 2009r. powód zgłosił się do Izby Przyjęć Urazowo Ortopedycznej Szpitala (...) w S. zgłaszając dolegliwości bólowe w górnej części klatki piersiowej, bóle kręgosłupa szyjnego i nerwowość. Wykonano u powoda rtg kręgosłupa szyjnego i lekarz stwierdził u powoda dyskopatię C4-C5. Opisana dyskopia przy braku towarzyszących typowych dla niej objawów klinicznych wyklucza jej pourazowy charakter. W wykonanym rtg czaszki nie stwierdzono zmian pourazowych. Brak jest związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy doznany urazem, a dyskopatią kręgosłupa szyjnego. Powód leczyl się w Poradni Chirurgicznej w S. (...) do dnia 20 sierpnia 2009r., kiedy to lekarz wystawił mu zaświadczenie, iż jest zdolny do pracy od dnia 21 sierpnia 2009r.

W okresie od dnia 6 lipca 2009 r. do dnia 3 sierpnia 2009 r. u powoda wykonano zabiegi rehabilitacyjne w ilości 10 tj. jonoforezę oraz laser na kręgosłup szyjny. Powód skorzystał też z czterech masaży w prywatnym gabinecie fizjoterapii. W dniu 11 grudnia 2009r. powód zgłosił się do Poradni Neurologicznej z powodu bólów głowy, nudności, zawrotów, rozpoznano u niego nerwicę, zaburzenia pourazowe.

W trakcie leczenia powód pobierał leki przeciwbólowe i korzystał ze wsparcia rodziny zarówno psychicznego, jak i przy przygotowywaniu posiłków. Powód był osobą nerwową, a po wypadku jego dolegliwości nasiliły się. Próbował nadal pracować jako kierowca, aby utrzymać rodzinę, ale gdy coś się na drodze źle działo, bardziej niż wcześniej denerwował się, przeklinał. W momencie gdy zbliżał się do zakrętu przypominała mu się sytuacja z wypadku.

Powód doznał urazu mostka bez stwierdzenia złamania prowadzącego w konsekwencji do powstania zniekształceń oraz urazu kręgosłupa w odcinku szyjnym z zespołem bólowym.

Powołani w sprawie biegli lekarze z zakresu chirurgii ogólnej, chirurgii urazowej i ortopedii oraz neurologii nie stwierdzili, aby u powoda w związku z tym zdarzeniem wystąpił stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Biegły z zakresu chirurgii Z. S., stwierdził, iż ból odczuwany przez powoda w skali VAS wynosił: przez pierwszy tydzień od 3 do 2, przez kolejny tydzień od 2 do 1, przez następny tydzień od 1 do 0. Biegły stwierdził, iż jak uczy doświadczenie i praktyka lekarska dolegliwości bólowe przy tego typu obrażeniach nie trwają dłużej trzy tygodnie. Powód nie powinien odczuwać fizycznych skutków doznanych obrażeń i nie mają one wpływu na dalsze funkcjonowanie jego organizmu w życiu codziennym.

Biegły z zakresu neurologii J. K. stwierdził, iż dolegliwości bólowe spowodowane urazem kręgosłupa szyjnego mogły utrzymywać się przez kilka tygodni. Utrzymujące się nadal bóle kręgosłupa szyjnego mają najprawdopodobniej tło psychogenne, co potwierdził specjalista neurolog w dniu 11 grudnia 2009r. podając, iż zgłaszane dolegliwości mają podłoże czynnościowe. Biegły w badaniu somatycznym nie stwierdził patologii w zakresie układu nerwowego ośrodkowego i obwodowego, deficytów neurologicznych, dodatknych objawów oponowych i mózdkowych, ograniczenia ruchomości kręgosłupa i stawów, ani dodatknych objawów rozciągowych, zwłaszcza o charakterze korzeniowym. Zakres doznanych przez powoda obrażeń nie ma wpływu na dalsze funkcjonowanie organizmu powoda.

Biegły z zakresu psychiatrii K. W. stwierdził, iż powód w wyniku zderzenia z dnia 15 czerwca 2009r. nie doznał trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Powód zgłosił się kilkakrotnie do psychologa w związku ze złym samopoczuciem, ale nie podjął leczenia psychiatrycznego, co świadczy o tym, iż dolegliwości psychiczne nie spowodowały zaburzeń w jego funkcjonowaniu.

Biegły z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii A. P. stwierdził, iż w wyniku urazu u powoda nie doszło do wystąpienia trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Uraz kręgosłupa szyjnego miał powierzchowny charakter, dolegliwości trwały poniżej 6 miesięcy. Uraz mostka (stłuczenie) także nie spowodował następstw pozwalających stwierdzić uszczerbek na zdrowiu. Zakres odniesionych obrażeń spowodował konieczność powstrzymania się przez powoda od pracy do dnia 21 sierpnia 2009r., po tym, czasie powód był zdolny do pracy. Bezpośrednio po wypadku powód odczuwał dolegliwości bólowe, które były powodem zgłoszenia się powtórnego do Izby Przyjęć Szpitala (...) w S. (...) w dniu 20 czerwca 2009r. Dolegliwości te z malejącym natężeniem trwały do zakończenia leczenia i rehabilitacji. Z powodów ortopedycznych wypadek z dnia 15 czerwca 2009 nie spowodował u powoda długotrwałego ograniczenia aktywności życiowej.

Pozwany wypłacił powodowi kwotę 2.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd stwierdził, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpienia po wypadku. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma, więc charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o "odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę", przyznawaną jednorazowo. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Bezspornym w sprawie było, iż sprawca zdarzenia A. O. w dniu zdarzenia miał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych nr polisy (...). Pozwany przyznał i wypłacił powodowi kwotę 2.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 346,50 zł tytułem utraconych dochodów.

Powód w wyniku wypadku doznał uszkodzeń ciała wskazanych w uzasadnieniu. W wyniku tych obrażeń odczuwał ból, musiał się leczyć, przechodzić rehabilitację, liczyć na wsparcie bliskich. Szczególnie uciążliwe były dla powoda dolegliwości związane z samym wypadkiem, gdy powód bał się o swój stan zdrowia, odczuwał ból, bał się że właściwe służby nie dojadą, aby udzielić mu pomocy, ponieważ w miejscu zdarzenia nie było zasięgu telefonii komórkowej. Powód musiał się leczyć i przejść rehabilitację. Po wypadku powód miał problemy z pracą jako kierowca, ponieważ bał się jeździć jako kierowca, zbliżając się do zakrętu przypominał sobie sytuację z wypadku, szybko się denerwował gdy zachodziły na drodze jakieś niecodzienne sytuacje. Powód korzystał z pomocy psychologa i wsparcia bliskich. Pomimo tych wysiłków i świadomości, iż musi zarabiać na osoby które pozostają na jego utrzymaniu, powód nie był w stanie pracować jako kierowca, bał się kierować samochodem.

Zasądzona w wyroku kwota 7.500,00 zł, zdaniem Sadu Rejonowego, stanowi odpowiednią wartość zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu okoliczności, iż pozwany wypłacił powodowi kwotę 2.500,00zł tytułem zadośćuczynienia, co łącznie daje kwotę 10.000,00 zł. Kwota ta, jak ocenił Sąd, nie jest nadmiernie wygórowana w stosunku do doznanej krzywdy, utrzymana jest w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie. Odpowiada ona stopniowi i długotrwałości doznanych cierpienia, konieczności znoszenia ograniczeń natury osobistej. W pozostałej części powództwo jako nieuzasadnione oddalił tj. co do kwoty 2.600,00zł oraz w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia wyrokowania. Zdaniem Sądu Rejonowego ocena krzywdy jakiej doznał powód możliwa była po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, a wysokość zadośćuczynienia ustalona została na dzień wyrokowania, dlatego też od dnia wyrokowania zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Przyznana suma tytułem zadośćuczynienia,

jak wskazał Sąd I instancji, w pełnym zakresie pokrywa na dzień wyrokowania powstałą po stronie powoda szkodę niemajątkową.

Z tych względów orzekł jak w pkt I. i II. wyroku na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c., art. 822 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na koszty procesu w kwocie 8.177,26 zł złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 505,00 zł, wynagrodzenie biegłych w kwocie 2.838,26 zł, koszty zastępstwa procesowego powoda w kwocie 2.400,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego pozwanego w kwocie 2.400,00 zł ( § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu ( j.t. Dz. U. z 2013r., poz. 490) oraz dwie opłaty od pełnomocnictw w kwotach po 17,00 zł.

Ponieważ powód przegrał proces w  $\frac{1}{4}$  części, a zatem Sąd uznał, że powinien ponieść koszty procesu w kwocie 2.044,32 zł, a poniósł koszty w kwocie 3.072,00 zł, a zatem zasądzony został na jego rzecz od pozwanego zwrot kosztów procesu w kwocie 1.027,68 zł ( 3.072,00 zł – 2.044,32 zł = 1.027,68 zł).

Pozwany przegrał proces w  $\frac{3}{4}$  częściach, a zatem powinien ponieść koszty procesu w kwocie 6.132,94 zł, a poniósł koszty w kwocie 2.417,00 zł (koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400,00 zł, opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł), dlatego też zasądzony został od pozwanego zwrot kosztów procesu na rzecz powoda w kwocie 1.027,68 zł oraz na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w R.kwota 2.688,26 zł tytułem wydatków na opinie biegłych od których powód był zwolniony w oparciu o art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz.U. z 2014r., poz. 1025 ze zm.).

Apelację od wyroku wniósł powód, w części dotyczącej pkt I, zarzucając naruszenie prawa materialnego tj. art. 817 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, przez przyjęcie, iż świadczenie powoda jest wymagalne od dnia wyrokowania i od tej daty powód może domagać się odsetek ustawowych, a nie od dnia wniesienia pozwu, tj. 1 marca 2012 roku, naruszenie prawa materialnego – art. 444 § 1, art. 481 § 1 w związku z art. 455 k.c. w związku z art. 445 § 1 k.c., art. 455 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i jego niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności przez przyznanie odsetek od zasądzonej kwoty od daty wyrokowania. Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I co do terminu wymagalności odsetek od zasądzonej kwoty 7500 zł tj. od dnia 1 marca 2012 roku do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Apelacja zalega na kartach 264 – 265.

Apelację od niniejszego wyroku wniósł również pozwany w części – tj. w pkt I w całości, w pkt II w całości i w pkt IV w całości. Pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego a to art. 455 § 1 k.c., poprzez błędne uznanie, iż odpowiednią sumę za doznaną krzywdę, stanowi zadośćuczynienie w łącznej kwocie 10 000 zł (7500 zł zasądzonych wyrokiem i 2500 zł wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego) albowiem zasądzona kwota jest rażąco wygórowana w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy. Wskazując na te zarzuty na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. wnosił o zmianę wyroku, poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych. Apelacja znajduje się na kartach 270 – 274.

W odpowiedzi na apelację powoda – pozwany wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k. 288- 290).

Z kolei powód w odpowiedzi na apelację pozwanego (k. 293-294) wnosił o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja powoda doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku (art. 386 § 1 Kpc), zaś apelacja strony pozwanej jako bezzasadna podlegała oddaleniu (art. 385 Kpc).

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz dokonane przez ten Sąd rozważania prawne, za wyjątkiem rozważań dotyczących odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia, o czym będzie mowa w dalszej części rozważań.

Apelacja powoda zaskarżała przedmiotowy wyrok w części – co do odsetek, które w ocenie powoda powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem, a więc od dnia wniesienia pozwu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji strony powodowej:

Rację ma powód wskazując, że w niniejszej sprawie odsetki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia winny być przyznane zgodnie z żądaniem – od dnia wniesienia pozwu.

Wymagalność zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a tym samym termin początkowy liczenia odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia może się różnie kształtować, w zależności od okoliczności sprawy, wskazując następnie, iż w niniejszej sprawie właściwą datą początkową naliczania odsetek jest 24 czerwca 2011 r. (dzień następny po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody pozwanemu).

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że rację ma powód kwestionując datę początkową naliczania odsetek. Podkreślić należy, iż okoliczności pozwalające na ustalenie wysokości zadośćuczynienia były pozwanemu znane już w momencie zgłoszenia szkody,

a powód w tym zakresie nie rozszerzał powództwa. Już w chwili zgłoszenia szkody powód wykazał zasadność swoich roszczeń, co winno skutkować uwzględnieniem jego żądania przez ubezpieczyciela w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia (skoro jednak powód w niniejszej sprawie domagał się odsetek od dnia wniesienia powództwa, roszczenie w tym zakresie należało uznać za uzasadnione). Sąd Okręgowy podziela więc prezentowany w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym obowiązek zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie nie staje się wymagalny dopiero z datą wydania uwzględniającego to roszczenia orzeczenia w toku wytoczonego o nie procesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r. sygn. I CK 7/05).

Powyższego stanowiska nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana możliwość przyznania przez Sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności oceny Sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody Sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r. I CSK 243/10).

Dodatkowo w wyroku z dnia 15 listopada 2002 roku (sygn. akt V CKN 1331/00, niepubl.) Sąd Najwyższy stwierdził, że zakład ubezpieczeń odpowiadający za sprawcę wypadku komunikacyjnego z tytułu odpowiedzialności cywilnej dopuszcza się zwłoki, jeżeli nie spełnia świadczenia na rzecz poszkodowanego w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku.

W niniejszej sprawie w postępowaniu likwidacyjnym powód wskazywał na okoliczności z których wywodzi swoje żądanie, przedstawiając stosowne dowody (zaświadczenia lekarskie, zaświadczenia o przebytej rehabilitacji). Zaś w toku postępowania przez Sądem I instancji nie ujawniły się nowe okoliczności uzasadniające ustalenie odszkodowania

na dzień orzekania, a tym samym zasądzenia odsetek od tego dnia. Warto w tym miejscu przytoczyć wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 lutego 2007 r.

I CSK 433/06, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że waloryzacyjny aspekt odsetek, prowadzący w rezultacie do powiększenia ogólnej kwoty przyznanego pokrzywdzonemu zadośćuczynienia pieniężnego, powinien być brany pod uwagę przy rozważaniu sposobu zasądzenia odsetek za opóźnienia w spełnieniu zadośćuczynienia i to także przy założeniu, że wyrok zasądający takie zadośćuczynienie ma charakter deklaratoryjny. W związku z tym odsetki od zadośćuczynienia należy zasądzić od daty wcześniejszej, niż data wydania wyroku sądu pierwszej instancji, jeżeli stosowne wezwanie do zapłaty (art. 455 KC) nastąpiło w okresie, w którym - w związku z umiarkowanym poziomem inflacji - odsetki za opóźnienie utraciły swoją waloryzacyjną funkcję.

W jednym z najnowszych orzeczeń Sąd Najwyższy wskazał, że „ustalenie wysokości zadośćuczynienia wg cen i z uwzględnieniem okoliczności na datę wyrokowania może uzasadniać przyznanie odsetek dopiero od tej daty, a nie już od daty wytoczenia powództwa” (wyrok SN z 28 stycznia 2016r. III CSK 60/15). W stanie faktycznym sprawy, która była poddana ocenie Sadu Najwyższego, w toku procesu zmieniły się okoliczności od daty zgłoszenia szkody.

Jednak w niniejszej sprawie, jak już wskazano wyżej, zasądzona kwota zadośćuczynienia uwzględnia okoliczności które istniały już w dniu wezwania do zapłaty, zasadnym jest więc zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem pozwu.

Przechodząc do apelacji pozwanego:

Nie ma racji skarżący zarzucając Sądowi I instancji naruszenie przepisu prawa materialnego wskazanego w apelacji tj. art. 445 § 1 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego kwota przyznana powodowi tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia, mając na uwadze okoliczności faktyczne sprawy. Nie można podzielić poglądu strony pozwanej, iż kwota ta jest rażąco wygórowana.

Nie ma racji strona pozwana podnosząc, że brak trwałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu winien przesądzać o niezasadności zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia. Trwały czy długotrwały uszczerbek na zdrowiu stanowią jedynie jedną z okoliczności, którą bierze się pod uwagę przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia i nie można uznać by okoliczność ta była dominująca w stosunku do innych okoliczności. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 5 lutego 2016 r. (I ACa 851/15) "Nie ma podstaw do przyjęcia, by wysokość zadośćuczynienia każdorazowo zależała od wysokości doznanego przez poszkodowanego uszczerbku na zdrowiu". Pojęcie "uszczerbku na zdrowiu" należy do kategorii prawa ubezpieczeń i jest podstawą przyznawania odpowiednich świadczeń socjalnych. Pojęcie to nie ma wiążącego znaczenia przy szacowaniu wysokości należnego z art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia. Ustalony stopień utraty zdrowia nie jest bowiem równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia. Stanowi on jedynie jeden z wielu elementów pozwalających na oszacowanie krzywdy, do których zaliczają się m.in. rodzaj naruszonego dobra, zakres (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopień ich uciążliwości, stopień winy sprawcy i jego zachowanie po dokonaniu naruszenia, mobilność, poczucie osamotnienia. Procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia”.

Nie jest również tak, że Sąd oparł się jedynie na subiektywnych odczuciach powoda. W toku postępowania zostały przeprowadzone dowody z dokumentacji medycznej powoda ze szpitali oraz przychodni, z zaświadczeń dotyczących rehabilitacji i fizjoterapii, ze zwolnień lekarskich, które potwierdzają rodzaj i zakres dolegliwości powoda i w zestawieniu z jego zeznaniami pozwalają na zasądzenie odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia za

doznaną krzywdę.

Końcowo wskazać należy, że zmiana wysokości sum zadośćuczynienia zasądzonych przez sąd pierwszej instancji, może nastąpić jedynie w razie rażąco błędnego określenia wysokości należnych kwot, tzn. ich istotnego zawyżenia albo

zaniżenia (tak też Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 24 czerwca 2015 roku, sygn. I Aca 198/15, LEX nr 1761746).

Konsekwencją takiego stanowiska jest uznanie niezasadności również zarzutów pozwanego odnoszących się do kosztów postępowania, które w sposób prawidłowy rozliczył i zasadził Sąd Rejonowy.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. Z 2015, poz. 1800).

SSO Wojciech Misiuda SSO Magdalena Kocój SSR del. do SO Witold Benicki

## ZARZĄDZENIE

(...).

R., 6 lutego 2017r.